

SUKCES NICZYM WPADKA

Premier Jerzy Buzek w liście skierowanym do prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego wśród najbardziej spektakularnych sukcesów podległego mu Urzędu Ochrony Państwa wymienił „sprawę nadużyć w WSK Mielec”. Były dyrektor generalny Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Mielec”. Wiesław Pastuła ma w tej sprawie całkiem odmienne zdanie.

W liście do premiera Buzka m.in. napisał: „Skoro sprawa do dziś nie została zakończona, to można domniemywać, że zdaniem Pana Premiera owym spektakularnym sukcesem było samo zatrzymanie i aresztowanie szeregu osób. Chciałbym zatem poinformować Pana Premiera, że w wyniku niezgodnego z prawem przetrzymania bez zarzutu w areszcie szeregu zatrzymanych przez UOP osób, skierowano skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Obecnie czeka ona na rozpatrzenie. Jednocześnie do Rzecznika Praw Obywatelskich wystąpiono z formalnym wnioskiem (...)”.

Z listu byłego dyrektora generalnego można się także dowiedzieć: „Konsekwencje ekonomiczne działalności UOP w WSK Mielec również nie pozwalają mówić o jakimkolwiek sukcesie. Otóż, będąca bezpośrednim skutkiem akcji UOP w Mielcu upadłość WSK "PZL-Mielec" S.A. i Zakładu Lotniczego "PZL-Mielec" powoduje, że już nigdy żaden z wielu tysięcy pracowników tego przedsiębiorstwa nie oglądnie ani złotówki z tytułu akcji pracowniczych, gdyż akcje upadłej spółki, co oczywiste, są nic nie warte”.

Znajduje się w nim również takie spostrzeżenie: „Dziwnie w tym kontekście brzmią słowa Prezesa Zarządu nowopowstałych w Mielcu Polskich Zakładów Lotniczych, w których przewodniczący Rady Nadzorczej jest generał UOP - Gromosław Czempiński, mówiące o sukcesie przez upadłość”.

Z listu wynika, że wkrótce jeden z najbardziej spektakularnych sukcesów UOP, może się okazać najbardziej spektakularną wpadką UOP.

(nic)